

Bajki

Märchen



3-5

Ptaszek z Łobzowa

Wyleciał ptaszek z Łobzowa,
usiadł na rynku Krakowa,
asa, tadarasa, asa, tadarasa,
usiadł na rynku Krakowa.

A na tym rynku w Krakowie
domy stanęły na głowie,
asa, tadarasa, asa, tadarasa,
domy stanęły na głowie.

I zatańczyły raz, dwa, trzy,
a ptaszek siedzi i patrzy,
asa, tadarasa, asa, tadarasa,
a ptaszek siedzi i patrzy.

A kiedy się już napatrzył,
to sam zatańczył raz, dwa,
trzy,
asa, tadarasa, asa tadarasa,
to sam zatańczył raz, dwa,
trzy!



1

2

3





Ein Vöglein aus Kleinsiehstenicht

Ein Vöglein aus Kleinsiehstenicht
kannte die Stadt Kraków nicht.
Ließ sich auf dem Marktplatz nieder,
guckte baff aus dem Gefieder.

Ringsum standen, weh und ach,
alle Häuser auf dem Dach!
Hat man so was je gesehn,
Häuser auf den Dächern stehn?

Und dann tanzten sie im Nu.
Vöglein saß und guckte zu.
Zwei und eins, und vier und drei:
Vöglein sitzt und staunt dabei.

Hatte bald genug gestaunt,
tanzte selber gutgelaunt.
Drache, Schelm und Spatz zu dritt
tanzen den Krakowiak mit!

Eins und zwei und drei und vier:
Ja, so tanzt man dort und hier!



Jadą, jadą misie

Jadą, jadą misie, tra la la la la,
Śmieją im się pysie, cha cha cha cha cha,
Przyjechały do lasu, narobiły hałasu,
Przyjechały do boru, narobiły rumoru.

Jadą, jadą misie, tra la la la la,
Śmieją im się pysie, cha cha cha cha cha,
A misiowa jak może, prędko szuka w komorze,
Plaster miodu wynosi, pięknie gości swych prosi.

Jadą, jadą misie, tra la la la la,
Śmieją im się pysie, cha cha cha cha cha,
Zjadły misie plastrów sześć
I wołają: "jeszcze jeść!"

tra la la la la

Wenn die Bären Urlaub machen

Wenn die Bären Urlaub machen,
Hopsassa! Juchheirassa!,
ihre Bärenschnauzen lachen
Hohoho! und Hahaha!

Aus dem grünen Tannengrunde
schallt ihr Lärmen in die Runde.
Aus dem hohen Eichenwald
ihr Radau laut widerhallt.

Wenn die Bären Urlaub machen,
Juppheidi! und Juppheida!,
ihre Bärenschnauzen lachen
Hohoho! und Hahaha!



H^ohoho!



Und die Bäarin, bitte sehr,
schleppt gleich Leckerbissen her.
Honigwaben süß und fein,
lädt dazu die Gäste ein.

Wie sie drüber her sich machen,
Heidewitzka! und Hurra!,
alle Bärenschnauzen lachen:
Hohoho! und Hahaha!

Schlecken alle Waben leer,
brummen lustig: Mehr! Mmehr! Mmmehr!



Jedzie pociąg z daleka

Jedzie pociąg z daleka,
Ani chwili nie czeka,
Konduktorze łaskawy,
Zabierz nas do Warszawy!

Konduktorze łaskawy,
Zabierz nas do Warszawy!
Trudno, trudno to będzie,
Dużo osób jest wszędzie.

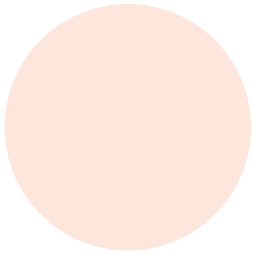
Pięknie pana prosimy,
Jeszcze miejsca widzimy.
A więc prędko wsiadajcie,
Do Warszawy ruszajcie.



a









Kommt ein Zug von sehr weit her

Kommt ein Zug von sehr weit her,
hat fast keinen Sitzplatz mehr.
Lieber Schaffner, ach ich bitt,
nimm uns in die Hauptstadt mit!

Schwierig, schwierig wird das wohl:
Meine Wagen sind schon voll.
Schaffner, schau in alle Ecken,
wirst vielleicht noch Platz entdecken.

Dann beeilt euch und steigt ein,
denn wir müssen pünktlich sein!



Miała baba koguta

Miała baba koguta,
koguta,
koguta.
Wsadziła go do buta,
do buta,
siedź!

O mój miły kogucie,
kogucie,
kogucie.
Jakże ci tam w tym bucie,
w tym bucie
jest?

Miała baba indora,
indora,
indora.
Wsadziła go do wora,
do wora,
siedź!

O mój miły indorze,
indorze,
indorze.
Jakże ci tam w tym worze,
w tym worze
jest?

Miała baba żyrafę,
żyrafę,
żyrafę.
Wsadziła ją pod szafę,
pod szafę,
siedź!

Moja miła żyrafo,
żyrafo,
żyrafo.
Jakże ci tam pod szafą,
pod szafą
jest?



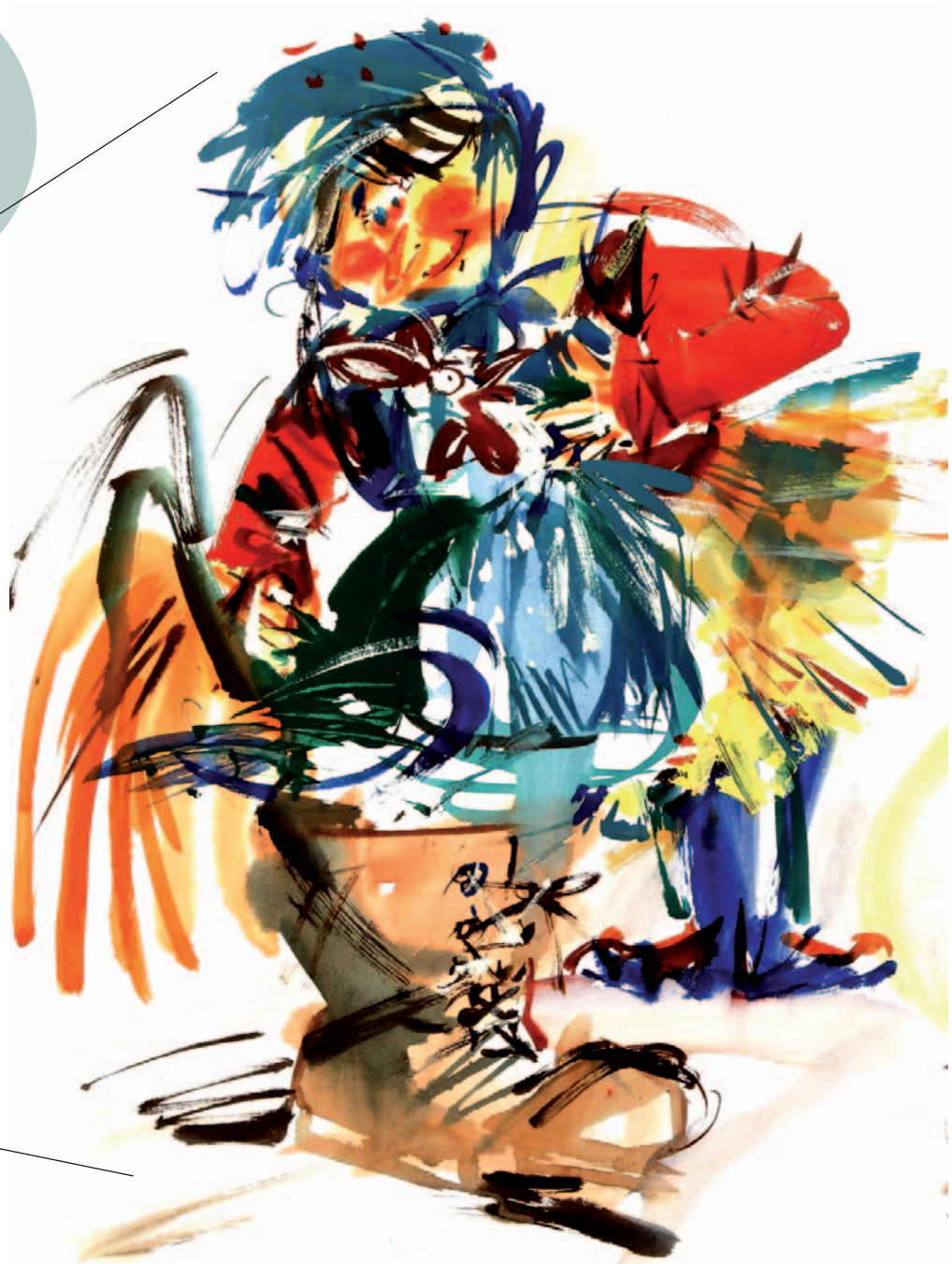
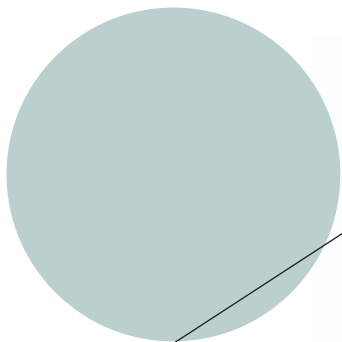
Miała baba kokoszkę,
kokoszkę,
kokoszkę.
Wsadziła ją w pończoszkę,
w pończoszkę,
siedź!

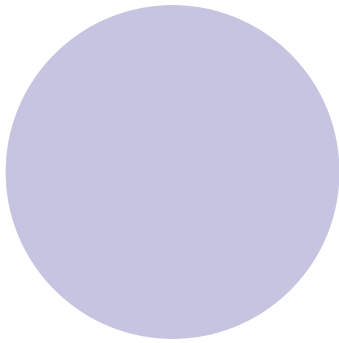
Moja miła kokoszko,
kokoszko,
kokoszko.
Jakże ci tam w pończoszce,
pończoszce
jest?

Miała baba tukana,
tukana,
tukana.
Wsadziła go do dzbana,
do dzbana,
siedź!

O mój miły tukanie,
tukanie,
tukanie.
Jakże ci tam w tym dzbanie,
tym dzbanie
jest?







Oma hatte einen Hahn

Oma hatte einen Hahn,
einen Hahn,
einen Hahn.
Zog ihm ihren Stiefel an,
rief sodann:
„Passt!“

„Du mein lieber Gockelhahn,
Gockelhahn,
Gockelhahn,
hast mir barfuß leid getan,
leid getan
fast.“

Oma hatte eine Pute,
eine Pute,
eine Pute.
Steckte in den Sack die Gute.
Sack aus Jute
passt.

„Du mein liebes Putentier,
Putentier,
Putentier,
tat ich denn nicht Gutes dir,
Gutes dir
fast?“

Oma hatte 'ne Giraffe,
'ne Giraffe,
'ne Giraffe.
Sagte: „Unterm Schrank jetzt schlafe,
lang jetzt schlafe!
Passt!“

„Du mein liebes langes Leiden,
langes Leiden,
langes Leiden,
liegst bequemer von uns beiden,
von uns beiden
fast.“



Oma hatte auch ein Küken,
auch ein Küken,
auch ein Küken.
Hing es zu den Wäschestücken
in die Lücken:
Passt!

„Du mein liebes Hühnerküken,
Hühnerküken,
Hühnerküken,
kannst jetzt bis zum Nachbarn blicken,
wird dir glücken
fast.“

Oma hatte 'nen Tukan,
'nen Tukan,
'nen Tukan.
Hat ihn in den Krug getan,
kluger Plan:
Passt!

„Du mein Freund aus fernem Land,
fernem Land,
fernem Land:
Bisher war dir so ein Rand
unbekannt
fast!“

Impressum

Berlin 2015

Bajki dla grupy wiekowej od 3 do 5 lat

Märchen für die Altersgruppe von 3 bis 5 Jahren

Ptaszek z Łobzowa, Ein Vöglein aus Kleinsiehstenicht

Autor nieznaný, Autor unbekannt

Tłumaczenie/Übersetzung: Wolfgang von Polentz, Amalienpresse

Jadą, jadą misie, Wenn die Bären Urlaub machen

Autor nieznaný, Autor unbekannt

Tłumaczenie/Übersetzung: Wolfgang von Polentz, Amalienpresse

Jedzie pociąg z daleka, Kommt ein Zug von sehr weit her

Autor nieznaný, Autor unbekannt

Tłumaczenie/Übersetzung: Wolfgang von Polentz, Amalienpresse

Miała baba koguta, Oma hatte einen Hahn

Autor nieznaný, Autor unbekannt

Tłumaczenie/Übersetzung: Wolfgang von Polentz, Amalienpresse

Redakcja/Redaktion: agitPolska e.V.

Ilustracje/Illustrationen: Marcin Laszczak

Skład: Goliat

Publikacja online powstała w ramach projektu „Polski warsztat

bajkowy, część I – tłumaczenie i animacje językowe”.

Die Onlinepublikation wurde im Rahmen des Projekts

„Polnische Märchenwerkstatt Teil I – Übersetzen

und spielerisches Vorlesen“ realisiert.

VERANSTALTER/ORGANIZATOR



FÖRDERUNG/WSPARCIÉ



Die Bundesregierung
für Kultur und Medien



Ambasciata
Republiki Polskiej
w Berlinie